IV. SPRAWOZDANIA I KOMUNIKATY

RODZINA JAKO PRZEDMIOT BADAŃ SOCJOLOGICZNYCH

Istotna ranga badań nad rodziną wiąże się z jej znaczeniem dla społeczeństwa podkreślanym już przez Comte'a, a później przez wielu innych socjologów, w tym również socjologów współczesnych (W. J. Goode, A. G. Charczew, T. Parsons, H. T. Christensen i in.). Prokreacyjna i socjalizacyjna funkcja rodziny jest przedmiotem zainteresowania każdego chyba społeczeństwa ze względu na istotną rolę spełnianą przez te funkcje także w stosunku do makroskopowych procesów życia społecznego. Z tych względów podejmowanie badań nad rodziną wydaje się być rzeczą pożyteczną i celową, tym bardziej, że dostarczają one także wiedzy o całym społeczeństwie, o jego klasach i warstwach społecznych, o jego kulturze.

Rodzina nierzadko bywała przedmiotem literackiej analizy i religijnych refleksji związanych z różnymi religiami świata. Jako przedmiot naukowych rozważań znalazła swoje miejsce już w pismach Arystotelesa. Jednocześnie z narodzinami socjologii pojawiła się też bardziej nowoczesna analiza rodziny występująca w ramach comte'owskiej statyki społecznej. W drugiej połowie dziewiętnastego wieku intensywne badania empiryczne nad rodziną prowadził Le Play i jego szkoła. Dalej zwrócić przede wszystkim uwagę należy na analizy F. Engelsa oraz kilku wybitnych etnologów (Morgan, Bachofen, Maine). Następnie Colley dzięki opracowaniu teoretycznych podstaw analizy małych grup społecznych otworzył drogę dla ukształtowania się i rozwoju oddzielnej subdyscypliny socjologicznej — socjologii rodziny. W pierwszej połowie XX w. rozwija się ona szczególnie w USA, jakkolwiek zainteresowania nią można dostrzec również w Europie (Francja, Niemcy, także Polska). Prowadzi się wówczas przeważnie (aczkolwiek nie tylko) badania empiryczne nad rodziną i małżeństwem w ramach dość wąskich niejednokrotnie problemów. W drugiej połowie XX w. pojawiła się w socjologii rodziny tendencja do syntez opartych na wynikach dokonanych już badań empirycznych.

W Polsce w drugiej połowie lat pięćdziesiątych wzrosły zainteresowania socjologiczną problematyką rodziny i utrzymują się one do dzisiaj. Ukazało się kilka ciekawych publikacji książkowych z tego zakresu oraz znaczna ilość artykułów, dokonała się też krystalizacja problematyki, tak że można już w tej chwili powiedzieć o ukształtowaniu się polskiej socjologii rodziny.

Socjologia rodziny zajmuje się według W. Goode'a z jednej strony stosunkami między członkami rodziny w jej ramach, z drugiej zaś — stosunkami między rodziną i społeczeństwem [1]. Interesuje się ona niewątpliwie także przeobrażeniami tych stosunków, ich dynamiką i to jest chyba najważniejsza dziedzina jej rozważań. Z zainteresowań tych wypływa bogata problematyka przystosowania wewnątrzmałżeńskiego i wewnątrzrodzinnego, a także problematyka adaptacji rodziny do nowych, zmienionych warunków społecznych. Tutaj też dołącza się zwykle problematykę przeobrażeń rodziny pod wpływem różnych zewnętrznych czynników — w tym także czynników makroskopowych (np. industrializacja kraju a zmiany w rodzinie).

[1] W. Goode, *The Family,* Englewood Chiffs 1964, s. 3.

W granicach zainteresowań omawianej subdyscypliny znajduje się również proces formowania się rodziny; analizie podlega więc także instytucja narzeczeństwa oraz instytucja małżeństwa traktowana bądź jako rodzina niepełna (rodzina chwilowo lub na stałe bezdzietna), bądź też jako „rdzeń" pełnej rodziny. Próby oddzielnego wyodrębnienia socjologii małżeństwa jako działu niezależnego od socjologii rodziny są zabiegiem sztucznym.

W celu nieco dokładniejszego zapoznania się z problematyką badawczą socjologii rodziny przytoczmy spis rzeczy jednego ze współczesnych podręczników[2] dotyczących omawianej subdyscypliny: 1. rodzina jako element społecznej struktury; 2. biologiczne podstawy rodziny; 3. legalność i nielegalność urodzin; 4. dobór współmałżonków i małżeństwo; 5. formy domu rodzinnego; 6. organizacja grup zstępujących; 7. stosunki między rolami społecznymi współmałżonków i rodziców; 8. stratyfikacja (rodzina a stratyfikacja społeczna); 9. rozkład systemu ról rodzinnych; 10. zmiany we wzorach rodzinnych.

Odrębny kompleks problemów stanowi analiza zróżnicowania form życia rodzinnego i małżeńskiego „w przestrzeni i czasie".

Spróbujemy teraz w oparciu o przytoczone dane usystematyzować socjologiczną problematykę badawczą w odniesieniu do rodziny: problem pierwszy — geneza małżeństwa i rodziny. Rozważa się tu kryteria określające dobór narzeczonych i małżonków. Brane są pod uwagę przede wszystkim kryteria społeczne i kulturowe, ale nie abstrahuje się również i od czynników psychologicznych (np. rola miłości w doborze partnerów). Bada się też instytucję narzeczeństwa oraz procesy psychospołecznej interakcji narzeczonych.

Problem drugi — fazy rozwoju rodziny. Każda konkretna rodzina przechodzi kolejno określone etapy swego istnienia: okres narzeczeństwa, małżeństwa początkowo bezdzietnego, małżeństwa dzietnego (rodzina pełna) wychowującego swoje dzieci, wreszcie — okres małżeństwa osamotnionego ze względu na odejście z domu rodzicielskiego dorosłych dzieci. Każda z tych faz rozwoju rodziny odznacza się określoną specyfiką, podlegającą empirycznym dociekaniom.

Problem trzeci — rodzina jako element społecznej struktury. Jak wiadomo, rodzina jest sprzężona z całym systemem makro- i mikrostruktury społecznej. Niejednokrotnie już uważano ją za istotny element społeczeństwa globalnego — przede wszystkim ze względu na jej funkcje prokreacyjne i socjalizacyjne. Procesy wewnątrzrodzinne splatają się ściśle z losami całych społeczeństw; są z jednej strony uwarunkowane przez procesy ogólnospołeczne, z drugiej zaś w jakiejś mierze na te procesy wpływają. Np. styl wychowania wewnątrzrodzinnego może mieć wpływ na funkcjonowanie w okresie późniejszym dojrzałych osobników w ramach społeczeństwa, po podjęciu przez nich odpowiednich ról społecznych przewidzianych dla dorosłych obywateli. Rodzina pozostaje także w związkach z mniejszymi zbiorowościami społecznymi oraz poszczególnymi instytucjami społecznymi i związki te również są przedmiotem badań socjologicznych. Należy tu brać pod uwagę następujące relacje: rodzina a krąg sąsiedzki, rodzina a krąg towarzyski, rodzina a kręgi koleżeńskie lub zawodowo-koleżeńskie, rodzina a zakład pracy, rodzina a inne instytucje społeczne (w węższym rozumieniu tego słowa), rodzina a organizacje polityczne i społeczne, rodzina a środki masowego przekazu i kultura masowa, i wreszcie — rodzina a cała społeczność lokalna. Wiadomo, iż typ społeczności lokalnej (np. wieś — miasto), określa w dość dużej mierze szereg cech rodziny. Funkcjonowanie rodziny określane jest również przez zewnętrzne w stosunku do niej lokalne i ogólnokrajowe instyucje społeczne (lub przez ich brak). Sposób „osadzenia" rodziny w wymienionych lokalnych kręgach społecznych i mniejsza

2 W. Goode, op. cit., s. VII - VIII.

lub większa siła jej więzi z nimi — to także nieobojętne dla życia rodzinnego sprawy wymagające badań.

Problem czwarty — typologia form domu rodzinnego i analiza więzi pokrewieństwa. Grupy i zbiorowości rodzinne występują w różnych postaciach. Spotykamy odrębne, oddzielnie mieszkające rodziny małe (dwupokoleniowe) lub szersze, skupione pod jednym dachem rodziny duże (trójpokoleniowe, obejmujące także niekiedy krewnych z linii bocznej). Spokrewnione ze sobą, ale mieszkające oddzielnie rodziny małe pozostają przecież mimo to ze sobą w określonych związkach,, które również podlegają socjologicznej analizie. W zależności też od okresu historycznego i typu kultury występują różnorodne formy małżeństwa i więzi rodzinnej; stwarza to doskonałe pole dla badań historyczno-porównawczych.

Problem piąty — stosunki oraz interakcje wewnątrzrodzinne, organizacja ról wewnątrzrodzinnych. Ściślej mówiąc, jest to raczej kompleks różnorodnych problemów. Analizie tu podlegają stosunki między współmałżonkami (mężem i żoną), stosunki między rodzicami a dziećmi, stosunki wzajemne między rodzeństwem. Stosunki te oraz związane z nimi interakcje są wytworem zarówno wewnątrzrodzinnych jak i zewnętrznorodzinnych czynników; dlatego też stosunki i procesy wewnątrzrodzinne powinno ujmować się na tle zewnętrznych — w tym także makroskopowych — procesów i stosunków czy struktur. Wiadomo na przykład, że na organizację ról wewnątrzrodzinnych wywiera istotny wpływ industrializacja, że podjęcie przez żonę i matkę pozadomowej roli produkcyjnej powoduje z czasem istotne zmiany w układzie stosunków wewnątrzrodzinnych, zwłaszcza, jeśli żona posiada kwalifikacje zawodowe i jej praca ma charakter trwały.

Problem szósty., wymagający wyodrębnienia — to kwestia wieloaspektowego zróżnicowania rodziny w zależności od zajmowanego przez nią miejsca w hierarchii klasowo-warstwowej. W zależności od tego, czy mamy do czynienia z rodziną robotniczą, chłopską, inteligencką, czy jakąkolwiek inną, zróżnicowaniu ulegają jej cechy strukturalne, funkcjonalne i kulturowe, które wymagają określenia w oparciu o empiryczne materiały.

Problem siódmy — rodzina a narodowość. Rodziny poszczególnych narodowości mają swoje specyficzne cechy, można więc mówić o rodzinie polskiej, włoskiej, francuskiej czy japońskiej. Różnice rodzin wynikają tu z różnicy obiektywnych warunków, w jakich żyją poszczególne narody oraz z różnic kulturowych. W ostatnim czasie rozwinęły się na dość szeroką skalę badania porównawcze zestawiające cechy rodzin różnych narodowości. Wyniki badań publikowane są zwykle w obszernych pracach zbiorowych (przede wszystkim w USA).

Problem ósmy — procesy dezorganizacji, rozkładu, rozpadu i reorganizacji rodziny. Jest to jeden z istotnych problemów patologii społecznej. Badaniu podlegają przyczyny powodujące zjawiska patologiczne w rodzinie, sam proces rozkładu rodziny, decyzje rozwodowe i przyczyny rozwodów. Bada się także dalsze losy rozwiedzionych czy owdowiałych osób oraz ich „funkcjonowanie" w ponownie zawartych małżeństwach i zreorganizowanych rodzinach.

Wymienione problemy — a raczej kompleksy problemów — wyznaczają główny nurt zainteresowań współczesnej socjologii rodziny. Wyliczone nurty problemowe rozpadają się w praktyce badawczej na szereg szczegółowych zagadnień, których spisu niepodobna zmieścić w ramach niniejszego artykułu. Do wyliczonych już problemów możemy doliczyć jeszcze kompleksy zagadnień peryferyjnych: biologiczne podstawy rodziny, legalność i nielegalność urodzin w różnych społeczeństwach i kulturach itp.

Z innego jeszcze punktu widzenia możemy wyróżnić badania nad różnymi aspektami życia rodzinnego. Socjologicznej analizie podlegać może szeroko pojęta struktura rodziny, jej funkcje, normy, wzory i wartości regulujące życie rodzinne, a także tkwiące w ludzkiej świadomości modele będące subiektywnym odzwierciedleniem

obiektywnych spraw rodzinnych. Rodzina więc może być badana niejako w trzech płaszczyznach: w płaszczyźnie obiektywnych stosunków, struktur i procesów społecznych, w płaszczyźnie kulturowej (analiza kulturowych regulatorów życia rodzinnego) i świadomościowej. Analiza jest najpełniejsza wtedy, jeśli uwzględnia się jednocześnie wszystkie trzy wymienione aspekty. Zdarza się jednak niejednokrotnie, że socjolog analizuje w jakimś konkretnym procesie badawczym tylko jeden z tych aspektów, zwłaszcza, gdy badania są zakrojone na mniejszą skalę i kończą się jakąś drobniejszą, przyczynkarską, nie monograficzną publikacją.

Stosując nieco inne kryteria podziału H. T. Christensen wyróżnia pięć następujących „podejść" badawczych: 1. badania instytucjonalnego aspektu rodziny, 2. badania strukturalno-funkcjonalnego aspektu rodziny, 3. badania interakcji w rodzinie, 4. badania sytuacyjne (situational approach) i 5. badania rozwojowe[3].

Badania instytucjonalnego aspektu rodziny polegają na analizie „ustalonych praktyk i działań, poprzez które społeczeństwo kontroluje związek płci w małżeństwie i w rodzinie oraz sankcjonuje biologiczną reprodukcję i socjalizację ludzkich pokoleń"[4]. „Strukturalno-funkcjonalne" badania nad rodziną ujmują ją w jej związkach wzajemnych i uwarunkowaniach z szerszymi strukturami społecznymi. W ramach badań „interakcyjnych" wszelkie zachowania ludzi w rodzinie interpretowane są jako produkt społecznej interakcji. W myśl założeń omawianego podejścia badawczego rodzinę należy badać jako „jedność współdziałających osobowości".

Badania „sytuacyjne" są dość pokrewne w stosunku do badań „interakcyjnych" i również ujmują rodzinę w kategoriach „współoddziałujących na siebie osobowości" z tym, że mają charakter bardziej psychologiczny; koncentrują uwagę na „żywych", aktualnych sytuacjach społecznych wpływających na aktualne „bieżące" zachowanie członków rodziny. Badania „rozwojowe" odnoszą się do cyklu życia konkretnych rodzin, wyróżniając okresy tego życia i ich specyficzne cechy.

Celem badań nad rodziną może być bądź poznanie samej rodziny, bądź też poznanie innych, elementów „rzeczywistości społecznej" poprzez analizę cech rodziny i cech jej członków oraz analizę życia rodzinnego i interakcji rodziny z otoczeniem społecznym. W tym drugim przypadku rodzina jest jedynie metodologiczną „jednostką analizy" w znacznej mierze pozarodzinnych procesów społecznych. Można np. badać wpływ środków masowego przekazu na ludność jakiegoś miasta przeprowadzając wywiady z wszystkimi dostatecznie dojrzałymi do rozmowy członkami wylosowanych rodzin oraz obserwując kulturalną „percepcję" członków tych rodzin. Można też starać się określić stopień tradycyjnej wiejskości jakiejś społeczności lokalnej m. in. na podstawie oceny stopnia „otwartości" zamieszkałych w mej rodzin.

Nowsze koncepcje badawcze w zakresie socjologii rodziny zalecają także badanie wpływu rodziny i procesów wewnątrzrodzinnych na zewnętrzną, pozarodzinną „rzeczywistość społeczną". Np. W. Goode twierdzi, że nie tylko uwidocznia się wpływ industrializacji na życie rodzinne, ale również określone cechy rodzin małych (dwupokoleniowych) oddziałują na przebieg industrializacji i są w stosunku do niej eufunkcjonalne[5]. Badania więc nad tym „odwrotnym" wpływem są także godne zalecenia.

Osobny problem stwarzają metodyczno-techniczne dyrektywy badań nad rodziną. Rodzina jest małą, ale bardzo złożoną grupą i zarazem instytucją społeczną. Mamy w jej ramach do czynienia z zagęszczonymi, intensywnymi stosunkami spo-

[3] H. T. Christensen, *Development of the Family. Field Study,* w: H. T. Christensen (ed.), *Handbook of Marriage and the Family,* Chicago 1964, s. 21 - 22.
[4] J. Sirjamaki, *The Institutional Approach,* w: H. T. Christensen ibidem, s. 33.
[5] W. J. Goode, *Industrialization and Family Change,* w: B. F. Hoselitz, W. E. Moore (ed.), *Industrialization and Society,* UNESCO-Mouton 1963, s. 242 - 243.

łecznymi, zbiegają się w niej wielostronne oddziaływania, jest miejscem wielostronnego współżycia społecznego, wyzwala intymne uczucia. Empiryczne badania nad rodziną nie są więc rzeczą łatwą, nastręczają szereg technicznych trudności, które jednak w przypadku umiejętnego postępowania można w znacznej mierze pokonać. Ten ważny problem wymagałby osobnego, szczegółowego omówienia.

Warto teraz poświęcić nieco uwagi specyfice socjologicznej analizy rodziny dokonywanej w ramach socjologii rodziny. Wiadomo, iż bywa ona również przedmiotem zainteresowań psychologii, socjologii wychowania czy pedagogiki społecznej, wyłania się więc problem stosunku socjologii rodziny do wymienionych subdyscyplin. W małych grupach społecznych z reguły wyróżniamy ich aspekt socjologiczny i psychologiczny. Stąd właśnie wywodzi się rozróżnianie pojęć socjogrupy i psychogrupy[6]. Psychogrupa wyraża układ stosunków psychiczno-osobistych, zaś socjogrupa jest układem bardziej już zobiektywizowanych więzi społecznych. Podział ten znajduje zastosowanie również w stosunku do rodziny. Socjogrupa rodzinna jest przedmiotem analizy socjologicznej, zaś psychogrupa — analizy psychologicznej. W praktyce badawczej zdarza się jednak niejednokrotnie, że socjolog lub psycholog zajmują się obydwoma aspektami grupy rodzinnej, wówczas w centrum zainteresowań socjologa znajduje się socjogrupa, zaś psycholog interesuje się przede wszystkim psychogrupa, a społeczną strukturą grupy zajmuje się tylko o tyle, o ile ułatwia mu to wysuwanie określonych wniosków psychologicznych.

Procesy, zachowania, działania rozgrywające się w każdej rodzinie określane są zarówno przez czynniki społeczne jak i psychologiczne. Np. rozkład i rozpad rodziny może być rezultatem długotrwałej rozłąki współmałżonków spowodowanej wojną, a może też być wyłącznym skutkiem niekorzystnych cech charakterologicznych któregoś z małżonków. Badania rozkładu rodziny pod wpływem pierwszego czynnika będą miały charakter bardziej socjologiczny, natomiast wpływ niekorzystnych cech charakterologicznych jednego ze współmałżonków na życie rodzinne będzie podlegać przede wszystkim analizie psychologicznej. Ogólnie można stwierdzić, że przedmioty socjologii i psychologii rodziny różnią się z tytułu różnicy sposobu analizy, a także niejednokrotnie z tytułu różnicy przedmiotu.

Socjologia wychowania i pedagogika społeczna interesują się rodziną z uwagi na jej funkcję wychowawczą, a ogólniej mówiąc — socjalizacyjną. Rodzina jest jednym z najważniejszych środowisk wychowawczych dzieci i młodzieży. Potomstwo we wcześniejszym okresie swego życia ulega wręcz przemożnym wpływom rodziny, która wprowadza dziecko w świat kultury i życia społecznego ludzi dorosłych. Dyscypliny więc i subdyscypliny naukowe zajmujące się wychowaniem muszą interesować się m. in. także i rodziną jako środowiskiem wychowawczym. Sprawy wychowawcze są niewątpliwie istotnym elementem życia rodzinnego, jednak całokształtu spraw rodzinnych nie wyczerpują. Pozostaje jeszcze cała bogata sfera stosunków zachodzących między współmałżonkami, liczne i ważne problemy związane z funkcjonowaniem całokształtu rodziny jako małej grupy społecznej, a także analiza form życia małżeńskiego i rodzinnego oraz form więzi rodzinnej. Tymi pozostałymi sferami „rzeczywistości rodzinnej" interesuje się socjologia wychowania w niewielkiej mierze i tylko o tyle, o ile wpływają one na proces socjalizacji potomstwa w rodzinie. Natomiast socjologia rodziny interesuje się w pełni wszystkimi aspektami życia rodzinnego i rodziny. Zajmuje się również i socjalizacją młodego pokolenia w rodzinie, nie czyni jej jednak głównym przedmiotem swej analizy. Interesuje się socjalizacją o tyle, o ile jest to niezbędne dla naświetlenia całokształtu problematyki socjologicznej związanej z rodziną. Zachowuje więc swą całkowitą odrębność w stosunku do socjologii wychowania, która zajmuje się rodziną tylko w jej aspekcie wychowawczym, podobnie na przykład, jak zajmuje

[6] Zob. A. Matejko, *Mala grupa,* Studia Socjologiczne 1962, nr 2, s. 19.

się wychowawczymi oddziaływaniami kultury masowej nie mając zarazem aspiracji do tego, aby socjologia kultury masowej była częścią składową socjologii wychowania.

Socjologia rodziny stanowi oddzielną subdyscyplinę socjologiczną, posiadającą swój jasno określony przedmiot, swą specyfikę badań i swe własne, bogate już w tej chwili, tradycje. Nie przekreśla to oczywiście jej związku z innymi dyscyplinami i subdyscyplinami interesującymi się także rodziną, nie wyklucza to również możliwości prowadzenia interdyscyplinarnych badań nad rodziną.

Zbigniew Tyszka

INSTYTUT RACHUNKOWOŚCI I STATYSTYKI UNIWERSYTETU KAROLA MARKSA W LIPSKU

Spośród wielu uczelnianych instytutów czynnych przy Uniwersytecie Lipskim, na szczególną uwagę zasługuje Instytut Rachunkowości i Statystyki (Institut für Rechnungsführung und Statistik). Geneza jego powstania wiąże się bowiem ściśle z przeobrażeniami, jakie się dokonały w wyniku zmian systemu obserwacji zjawisk społeczno-gospodarczych w NRD. Uchwałą Prezydium Rady Ministrów NRD z dnia 12 V 1966 r. wprowadzono jednolity system ewidencji i statystyki w gospodarce narodowej. Realizacja tej uchwały wymagała wielu zmian metodologicznych, technicznych i organizacyjnych w dotychczasowym systemie obserwacji zjawisk gospodarczych w poszczególnych resortach gospodarki narodowej. Wynikła jednocześnie konieczność uwzględnienia tych przeobrażeń w procesie nauczania niektórych dyscyplin ekonomicznych, co znalazło wyraz w odpowiednich zmianach w strukturze pewnych zakładów naukowych w szkolnictwie wyższym.

W 1966 r. w wyniku połączenia Instytutu Statystyki oraz Instytutu Rachunkowości, powołano do życia przy Uniwersytecie Karola Marksa w Lipsku nowy Instytut Rachunkowości i Statystyki. Z uwagi na niespotykane dotychczas w państwach socjalistycznych tego rodzaju sprofilowanie działalności naukowo-badawczej oraz pracy dydaktycznej, wydaje się celowe zapoznanie polskiego czytelnika z przedmiotem i zakresem jego działalności.

Połączeniu wspomnianych instytutów w wyższym szkolnictwie ekonomicznym NRD towarzyszy równocześnie międzyuczelniana specjalizacja branżowa. Uczelni lipskiej przypadła — zgodnie z dotychczasowymi tradycjami środowiska naukowego — specjalizacja kształcenia w zakresie handlu wewnętrznego. W rezultacie, w skład nowego Instytutu weszły wszystkie oddziały b. Instytutu Rachunkowości, natomiast z b. Instytutu Statystyki przeszły tylko Oddziały Statystyki Handlu i Statystyki Ogólnej [1] Z pozostałych oddziałów (Elektronicznego Przetwarzania Danych, Cybernetyki, Podstaw Matematyki i Zastosowań Matematyki) utworzono bowiem samodzielną grupę roboczą (Arbeitsgruppe: Anwendung der Mathematik in der Ökonomie), która tylko w sposób funkcjonalny związana została z Instytutem, natomiast organizacyjnie podlega bezpośrednio dziekanowi Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu.

Skład osobowy pracowników Instytutu nie jest liczny. Składa się on z jedenastu pracowników naukowych (w tym dwóch profesorów) oraz ze stosunkowo niewielkiego zespołu pracowników techniczno-administracyjnych. Dyrektorem Instytutu jest prof, dr Günter Hennig.

[1] Oddział Statystyki Ogólnej został w lutym 1967 r. wyłączony z Instytutu i podporządkowany wspomnianej samodzielnej grupie badawczej.

Działalność badawcza pracowników Instytutu kształtuje się w wyniku dokonanych zmian organizacyjnych w sposób dość niejednolity. W początkowej fazie dominujące znaczenie posiadają dotychczasowe zainteresowania badawcze pracowników i to głównie b. Instytutu Rachunkowości. Podstawowym kierunkiem, który w zasadzie wytycza dalsze prace nowo powołanego Instytutu są badania prof. Henniga. Znajdują one swój wyraz w bogatej a zarazem złożonej problematyce metod analizy kosztów w obrocie towarowym. Badania te przeprowadził prof. Hennig w ówczesnym Instytucie Rachunkowości w dwóch płaszczyznach: dochodzeniu związków między poziomem i strukturą kosztów a efektami działalności przedsiębiorstw handlu hurtowego[2] oraz w opracowaniu międzyzakładowych metod porównawczych wyników działalności w handlu hurtowym[3]. Na marginesie podnieść należy, iż badania poświęcone metodom oceny ekonomicznej przedsiębiorstw na szczeblu handlu hurtowego, należą do nielicznych tego typu badań w państwach socjalistycznych. Dociekaniom tym towarzyszyły równocześnie osobiste zainteresowania prof. Henniga dotyczące teoretycznych problemów kosztów oraz funkcjonowania jednolitego systemu rachunkowości i statystyki[4] w przedsiębiorstwie handlowym. Drugi kierunek badawczy, wywodzący się również z b. Instytutu Rachunkowości stanowiły dochodzenia prowadzone przez prof, dr Gerharda Reinecke, poświęcone metodom analizy kosztów w przemyśle maszynowym[5]. W wyniku połączenia tych zainteresowań, podjęto w początkowej fazie działalności Instytutu wspólne opracowania z pogranicza problematyki przemysłu i handlu[6].

W chwili obecnej wysiłki badawcze pracowników Instytutu skupiają się wokół głównego problemu, jakim są modele rachunku ekonomicznego w handlu wewnętrznym. Realizacja tego problemu przebiega w dwóch zespołach badawczych. Pierwszy z nich pod kierunkiem prof. Henniga (F. Langrock, R. Wunderlich, R. Bimczok, G. Wilke) opracowuje modele normatywnego rachunku kosztów w handlu wewnętrznym, drugi natomiast, pod kierunkiem prof. Reinecke (B. Manske, S. Ribbe, M. Strassburger) pracuje nad wypracowaniem modeli ogólnej oceny i analizy przedsiębiorstwa handlowego. Wstępne wyniki studiów ogłoszono drukiem[7].

Stosunkowo niewielki wpływ na kierunki badań nowego Instytutu wywarły badania b. Instytutu Statystyki. Dotyczyły one głównie problematyki makroekonomicznej związanej z metodami analizy spożycia ludności. Jest ona kontynuowana

[2] Na uwagę zasługuje m. in. praca tegoż autora: *Die Beziehungen zwischen Kosten und Leistung im staatlichen Grosshandel,* Berlin 1958, ss. 175 oraz opracowania: *Die Leistungsmessung im staatlichen Grosshandel ist noch problematisch,* Der Handel 1957, z. 8; tenże: *Die Beeinflussungsfaktoren der Kosten im Grosshandel,* Der Handel 1958, z. 1.

[3] Por. G. Hennig, K. Reiner, *Betriebsvergleich im Grosshandel,* Berlin 1964, ss. 112.

[4] Por. G. Hennig, R. Baron, *Zur Diskussion über Kostenbegriffe im Rechnungswesen des sozialistischen Industriebetriebes,* Deutsche Finanzwirtschaft 1956, z. 20; tenże, *Die Rolle der Kostenrechnung im Binnenhandel bei der Durchsetzung des neuen Ökonomischen Systems der Planung und Leitung der Volkswirtschaft,* Deutsche Finanzwirtschaft 1953, z. 20; *Das Einheitliche System von Rechnungsführung und Statistik. Probleme und Aufgaben,* Berlin 1966, ss. 144. G. Hennig, F. Langerock, *Das System von Rechnungsführung und Statistik — Bestandteil der sozialistischen Betriebswirtschaftslehre,* Handel 1968, z. 7.

[5] Por. G. Reinecke, *Stundenkostenkalkulation und Maschinenstundenkarten — Analyse,* Berlin 1966.

[6] Por. G. Hennig, F. Langerock, G. Reinecke, *Limitkalkulation, Stundenkostenkalkulation, Netzwerkkalkulation. Ein Leitfaden für Techniker und Ökonomen,* Berlin 1966, ss. 94.

[7] Por. G. Hennig, G. Reinecke, *Kostenrechnung im Binnenhandel aus betriebswirtschaftlicher Sicht,* Berlin 1969, ss. 184; Praca zbiorowa, *Einführung in das System; Leistungsrechnung; Grundmittel — und Investitionsrechnung; Arbeitskräfterechnung,* Berlin 1969, ss. 253; G. Hennig, G. Reinecke, *Finanzrechnung und Jahresabschluss im Handelsbetrieb,* Berlin 1969, ss. 144; G. Hennig, F. Langerock, *Zur Modellierung der Kostenstellenrechnung in Handelsunternehmungen,* Statistische Praxis, z. 1 i 2, tenże, *Zur Modellierung der Kostenträgerrechnung in sozialistischen Handelsunternehmungen.* Tamże z. 2; tenże, *Deckungbeitragsrechnung und betriebswirtschaftliche Entscheidungen in sozialistischen Handelsunternehmungen,* tamże z. 3.

jedynie przez pracowników wspomnianego Zespołu Zastosowań matematyki w ekonomii. Pracownicy ci pracują nad następującymi zagadnieniami: międzynarodowe porównania standardu poziomu życiowego, krótkookresowe prognozy gospodarcze (przy współpracy z Centralnym Urzędem Statystycznym NRD) oraz zastosowaniami metody reprezentacyjnej w badaniach ekonomicznych. Z chwilą ich zakończenia badania tego zespołu zostaną zintegrowane z badaniami Instytutu.

Z dokonanego przeglądu kierunku badań wynika, że podjęta przez Instytut problematyka ma charakter wybitnie utylitarny. Znakomitą większość tematów stanowią badania wdrożeniowe. W niewielkim zakresie prowadzi się studia teoretyczne (są one poświęcone m. in. kosztom i rachunkowości przedsiębiorstw kapitalistycznych w Niemieckiej Republice Federalnej) oraz badania o charakterze podstawowym. Wynika to z ograniczonych możliwości bazy technicznej Instytutu oraz zasad finansowania prac naukowo-badawczych [8].

Obok pracy badawczej, ważnym kierunkiem działalności naukowej Instytutu jest działalność dydaktyczna. Wykłady, zajęcia seminaryjne i proseminaryjne prowadzone są na studiach dziennych i zaocznych. Studia ekonomiczne w NRD obejmują, podobnie jak w naszym kraju, okres czteroletni, w którym wyróżnić można studia podstawowe (semestr 1-4), studia fachowe (semestr 5-7) i studia specjalistyczne (semestr 8). W trakcie pierwszych dwóch faz studiów słuchacz zapoznaje się z podstawami matematyki i szeroko pojętą analizą matematyczną z zastosowaniami (300 godz.), statystyką ogólną (60 godz.), przetwarzaniem danych (165 godz.), badaniami operacyjnymi (120 godz.). W ramach studiów fachowych (120 godz) i specjalistycznych (60 godz.), student spotyka się dopiero z przedmiotem rachunkowości i statystyki. Przedmiot ten nie znajduje żadnego odpowiednika w programie dydaktycznym realizowanym w wyższym szkolnictwie ekonomicznym w Polsce. Nie jest on wynikiem mechanicznego połączenia tradycyjnej rachunkowości oraz statystyki handlu, lecz stanowi integrację nowoczesnych metod i technik obserwacji, przetwarzania danych liczbowych i ich analizy w odniesieniu do konkretnego przedmiotu badania, jakim jest przedsiębiorstwo handlowe. Zakres programu nauczania obejmuje problematykę ilościowego ujęcia całokształtu procesów gospodarczych, dokonujących się w przedsiębiorstwie handlowym ze szczególnym uwzględnieniem rachunku ekonomicznego, który rozpatrywany jest o zasady jednolitego systemu rachunkowości i statystyki.

Nowoczesnym ujęciem problematyki Instytut Rachunkowości i Statystyki w Lipsku wyprzedza znacznie proces dydaktyczny w wyższym szkolnictwie ekonomicznym w Polsce.

Stanisław Wierzchosławski

RYNEK USŁUG PRODUKCYJNYCH W ROLNICTWIE

Sprawozdanie z konferencji

W lutym odbyła się w Spółdzielczym Instytucie Badawczym zorganizowana przez Zakład Rynku Wiejskiego konferencja naukowa. Podstawowym celem konferencji było przedstawienie i przedyskutowanie podstawowych problemów ekonomicznych i instytucjonalno-organizacyjnych systemu usług produkcyjnych dla rolnictwa ze szczególnym uwzględnieniem roli i funkcji organizacji spółdzielczych. Tematykę konferencji można podzielić na dwie grupy tematyczne, a mianowicie:

[8] Badania o charakterze podstawowym finansowane są centralnie przez resort Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, wszelkie badania stosowane dotowane są natomiast przez praktykę życia gospodarczego.

perspektywy rozwoju usług produkcyjnych w rolnictwie oraz zagadnienia dotyczące roli i funkcji spółdzielczości na tym rynku.

Do pierwszej grupy tematycznej zaliczono następujące referaty: dra F. Tomczaka — „Rynek i zasady programowania rozwoju usług produkcyjnych", dra J. Ozdowskiego — „Perspektywy rozwoju usług chemizacyjnych w rolnictwie", dra J. Ferenca — „Kierunki rozwoju usług transportowych w rolnictwie", dra S. Dyki — „Perspektywy rozwoju usług w zakresie uboju gospodarczego", dra W. Duszczyka — „Perspektywy rozwoju usług młynarskich dla rolnictwa".

Niedostateczny rozwój zaplecza usługowego staje się coraz częściej czynnikiem hamującym postęp w produkcji rolnej, obniżając efektywność wykorzystania istniejącej *bazy* produkcyjnej rolnictwa. Równocześnie poszczególne elementy składowe rynku usług działają w odrębnych systemach organizacyjnych i stanowią różne układy społeczne (popyt — przede wszystkim gospodarka chłopska; podaż — gospodarka państwowa i spółdzielcza). Oznacza to, że pewne cele tych grup mogą być rozbieżne lub konkurencyjne czy wręcz sprzeczne. Na pytanie: czy istnieje możliwość, by wszystkie elementy rynku usług produkcyjnych stanowiły jednolity system w ramach całej gospodarki żywnościowej, F. Tomczak udziela pozytywnej odpowiedzi, która wynika z istnienia pewnych celów nadrzędnych, którym są podporządkowane wszystkie części składowe rynku. Celami takimi są intensyfikacja produkcji integracja gospodarki żywnościowej.

W warunkach polskich postęp gospodarczy w rolnictwie wyraża się, jak twierdzi J. Ozdowski, nie tyle na skoncentrowaniu się na niewielkiej liczbie najwydajniejszych gałęzi produkcji, ile na uproszczeniu struktury nakładów m. in. przez powierzanie niektórych prac instytucjom usługowym. Proces ten zaznaczył się bardzo wyraźnie na polu chemizacji rolnictwa polskiego, gdzie wzrost zaopatrzenia producentów w środki chemiczne został powiązany z powstaniem i rozwojem instytucji świadczących usługi agrochemiczne. J. Ozdowski podejmuje próbę przedstawienia zasadniczych linii rozwoju usług agrochemicznych w Polsce do 1975 r.

usługi transportowe były tematem wystąpienia J. Ferenieca. Najbardziej przygotowaną instytucją do prowadzenia usług transportowych jest CRS „Samopomoc Chłopska". Komórki organizacyjne CRS mogą nie tylko prowadzić punkty usług transportowych, ale i koordynować optymalne wykorzystanie w zakresie szczytowego zapotrzebowania na usługi transportowe pozostałych wykonawców transportu rolniczego.

Problem zaopatrzenia ludności rolniczej w mięso oraz formy usług na tym polu analizuje w swoim referacie S. Dyka. Nakreśla on również perspektywy rozwoju usług w zakresie przetwórstwa i przechowalnictwa. Zdaniem referenta preferowanym i w przyszłości podstawowym źródłem pokrycia zapotrzebowania ludności wiejskiej na usługi w zakresie przetwórstwa i przechowalnictwa powinna być jednak rynkowa sprzedaż produktów mięsnych poddanych obróbce przemysłowej.

W odróżnieniu od wielu dziedzin usług mogących czynnie oddziaływać na kształtowanie się nie tylko rozmiarów, ale i kierunków zapotrzebowania na świadczone usługi, młynarstwo gospodarcze jest ograniczone niemal wyłącznie do roli biernej (W. Duszczyk).

Do drugiej grupy tematycznej zaliczono następujące referaty: doc. B. Strużka — „Usługi dla wsi i rolnictwa a spółdzielczość wiejska", mgra J. Sobieszczańskiego — „Wybrane zagadnienia działalności CRS „Samopomoc Chłopska" w zakresie usług produkcyjnych", dra T. Hunka — „Współdziałanie gminnych spółdzielni i kółek rolniczych w produkcyjnej obsłudze wsi i rolnictwa" oraz Z. Jakubowskiego — „Podstawowe zasady działalności spółdzielczości pracy w dziedzinie usług dla wsi i rolnictwa".

Charakterystyczną cechą usług rolniczych, jak twierdzi B. Strużek, jest ich rozległa skala motywacji indywidualnej i społecznej. Motywacja społeczna to obniżenie

społecznych kosztów produkcji, przyspieszenie tempa wzrostu, oszczędność nakładów inwestycyjnych. Motywacja indywidualna to pełniejsze wykorzystanie potencjału gospodarstwa, podniesienie jego rentowności, zmniejszenie uciążliwości prac rolnych, skrócenie czasu pracy i inne.

W swoim referacie J. Sobieszczański porusza niektóre zagadnienia działalności CRS w zakresie usług produkcyjnych, a mianowicie: usługi warsztatowo-naprawcze, budowlane, czyszczalnicze, usługi dla gospodarstwa domowego.

Referat T. Hunka dotyczył więzi i współpracy produkcyjnej między spółdzielczością i kółkami rolniczymi. Współpraca stwarza możliwość większej mobilności produkcji, a więc trwałych środków produkcji, środków obrotowych, pracy żywej.

W dyskusji zabierało głos 20 mówców. T, Janczyk (prezes CRS) wskazał na charakter rozwoju usług oraz brak ogólnego planu i ogólnych metod organizowania usług na terenie wsi. Podkreślał on, że spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu ze względu na istniejącą sieć organizacyjną ma bez porównania większe możliwości w zakresie organizacji usług od innych instytucji.

St. Sobczyk (kierownik sektora spółdzielczego w KC PZPR) analizując funkcję usług w rolnictwie wskazał, że rozwój usług jest eliminacją pracy żywej w rolnictwie oraz przesunięciem czasu pracy rolnika z działalności przed- i poprodukcyjnej do produkcyjnej.

Doc. E. Gorzelak (SIB) wskazał na poważne przeszkody w rozwoju usług wynikające z braku większego wzrostu dochodów chłopskich, a szczególnie tych grup, które są potencjalnymi odbiorcami usług. Wskazywano również na konieczność uwzględnienia w dalszych badaniach naukowych funkcji rad narodowych jako elementu koordynacyjnego w układzie przestrzennym całość działalności usługowej (T. Szelążek, K. Dąbrowski).

Materiały źródłowe konferencji, jak i przebieg dyskusji zostały wydane w Serii Rynku Wiejskiego, SIB 10.

Krzysztof Sobczak

VII ŚWIATOWY KONGRES SOCJOLOGÓW

Do Redakcji wpłynęło pismo Międzynarodowego Towarzystwa Socjologicznego (International Sociological Association, Via Daverio 7, 20122 Milano, Italy) dotyczące VII Światowego Kongresu Socjologów. Komunikuje się w nim, że w dniach od 16 do 20 IV 1968 r. w Sofii i Warnie obradował Komitet Wykonawczy ISA i Komitet do Spraw Programu VII Światowego Kongresu Międzynarodowego Towarzystwa Socjologicznego.

Przedmiotem obrad Komitetu były rozmaite problemy dotyczące Towarzystwa, a w szczególności planów związanych ze zbliżającym się Światowym Kongresem mającym odbyć się w Warnie od 14 do 19 IX 1970 r.

W toku obrad, poza zagadnieniami administracyjnymi i finansowymi ISA, omówiono szerzej zagadnienia: 1. intensyfikacji współpracy międzynarodowej socjologów, 2. przygotowania do zbliżającego się Światowego Kongresu MTS.

Zintensyfikowanie współpracy międzynarodowej socjologów odbywać się może poprzez osobiste kontakty oraz wymianę i upowszechnianie doniosłych osiągnięć wiedzy socjologicznej, jak również poprzez ułatwianie i popieranie międzynarodowych badań socjologicznych. Stwierdzono, że cele te można osiągnąć przez bardziej skuteczną działalność ISA w zakresie wymiany informacji oraz rozszerzenie członkostwa indywidualnego w ISA. Komitet Wykonawczy zwrócił przy tym uwagę na potrzebę zwiększenia liczby członków indywidualnych w ISA z krajów, gdzie nie istnieją towarzystwa narodowe, natomiast tam, gdzie towarzystwa istnieją, Komitet Wykonawczy dopuszczając możliwość członkostwa indywidualnego zamierza usta-

nowić inne formy bezpośrednich kontaktów między socjologami z całego świata — niezależnie od zwiększenia współpracy pomiędzy towarzystwami narodowymi.

Odnośnie do Kongresu przedyskutowano sprawy jego głównego tematu oraz organizacji prac. Tematem ogólnym Kongresu będzie problematyka współczesnych i przyszłych społeczeństw: prognozy, planowanie społeczne i kierowany rozwój.

Problematyka ta będzie przedmiotem obrad na dwóch posiedzeniach plenarnych, poza którymi obradować będzie 10 grup roboczych nad następującymi szczegółowymi zagadnieniami tematu ogólnego: 1. przyszłe społeczeństwo a planowanie długoterminowe, 2. modyfikowanie stosunków społecznych poprzez planowanie społeczne, 3. metody matematyczne i modele w prognozie społecznej, 4. struktura władzy w procesach planowania, 5. kierowanie a reakcja publiczna w procesie zmian społecznych, 6. analiza porównawcza planowania w różnych typach społeczeństw, 7. opór wobec zmian i jego przezwyciężanie, 8. planowanie rozwoju miast i wsi, 9. planowanie wychowania i kultury, 10. młodzież jako czynnik zmiany.

W programie Kongresu przewidziane są również dyskusje przy dwóch okrągłych stołach nad problemami: wielkich teorii ewolucji społecznej i empirycznych schematów rozwoju oraz 2. relacji między mikro- i makrosocjologią.

Jeden dzień obrad poświęcony będzie problemom socjologii i rozwoju w tzw. krajach rozwijających się, zwłaszcza Azji i Afryki.

Ponadto popołudniami komitety badawcze ISA odbywać będą sesje poświęcone ich specjalizacji ze szczególnym naciskiem jednak na sprawy najbardziej ogólne.

Przewiduje się również inne posiedzenia poświęcone specjalnym tematom zgodnie z sugestiami, jakie wpłyną do Sekretariatu, który oczekuje także innych sugestii, jak również życzeń wobec Kongresu.

Jan Włodarek

PRZEWÓD HABILITACYJNY DRA ANDRZEJA WĄSIEWICZA

W dniu 11 II 1969 r. odbyło się posiedzenie Rady Wydziału Prawa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu poświęcone zakończeniu przewodu habilitacyjnego dra Andrzeja Wąsiewicza.

Dr A. Wąsiewicz urodził się dnia 3 I 1934 r. w Poznaniu. Tu też na Wydziale Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza ukończył w 1958 r. studia prawnicze. W latach 1958 -1960 odbył aplikację sądową, zakończoną egzaminem sędziowskim. Po aplikacji do 31 I 1962 r. pracował w Sądzie Wojewódzkim w Poznaniu pełniąc funkcje sędziowskie. Jednocześnie od 1 I 1959 r. zatrudniony był w Katedrze Prawa Cywilnego. Stopień doktora nauk prawnych uzyskał w dniu 22 X 1963 r. na podstawie rozprawy pt. „Powstanie, istota i zniesienie współwłasności'". Zainteresowania naukowe dra A. Wąsiewicza koncentrują się na dwu zagadnieniach: współwłasności i odpowiedzialności cywilnej opartej na zasadzie ryzyka w świetle obowiązkowych ubezpieczeń. Dorobek naukowy habilitanta obejmuje opublikowane rozprawy: doktorską i habilitacyjną, oraz szereg artykułów i glos.

Przewód habilitacyjny dra A. Wąsiewicza wszczęty został uchwałą Rady Wydziału Prawa UAM z dnia 12 XI 1968 r. na podstawie rozprawy pt. „Odpowiedziałalność cywilna za wypadki samochodowe na tle obowiązkowego ubezpieczenia"* na wniosek powołanej przez Radę komisji w następującym składzie: prof, dr Z. K. Nowakowski, prof, dr W., Ludwiczak i prof, dr E. Wengerek, która to komisja zapoznała się uprzednio z dorobkiem naukowym habilitanta. Na recenzentów rozprawy habilitacyjnej Rada Wydziału powołała: prof. W. Warkałłę (UW) prof, dra Z. K. Nowakowskiego (UAM) i prof, dra Z. Radwańskiego (UAM). Wyżej wspomniana komisja w dniu 3 II 1969 r. zaznajomiła się z recenzjami rozprawy habilitacyjnej i złożyła protokół, w którym wniosła o dopuszczenie habilitanta do ko-

lokwium habilitacyjnego. Posiedzenie Rady Wydziału poświęcone temu kolokwium odbyło się pod przewodnictwem Dziekana Wy działu prof, dra Z. Radwańskiego w dniu 11 II 1969 r.

W toku kolokwium prof, dr W. Warkałło poprosił habilitanta o wyjaśnienie jak kształtuje się odpowiedzialność P.Z.U. wówczas, gdy wypadek samochodowy jest jednocześnie wypadkiem przy pracy czy wypadkiem w zatrudnieniu. Habilitant w swej odpowiedzi stwierdził, że odpowiedzialność określona w art. 436 § 1 k.c. dotyczy w zasadzie szkód wyrządzonych komukolwiek. Ustawa z 23 I 1968 r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadku przy pracy modyfikuje w przepisie tym wyrażoną regułę, gdy poszkodowanym jest pracownik (np. kierowca) uspołecznionego zakładu pracy. W takim przypadku zakład pracy odpowiada na podstawie przepisów wspomnianej ustawy, świadcząc w granicach w niej określonych. Dr Wąsiewicz omówił następnie pojęcie wypadku przy pracy oraz rodzaje świadczeń przysługujących z tego tytułu poszkodowanemu. Wyjaśnił też, że w takich przypadkach odpowiedzialność gwaraneyjno-repartycyjna PZU jest wykluczona i pracownik otrzymuje tylko świadczenia od zakładu pracy w oparciu o przepisy ustawy z 23 I 1968 r. Następnie omówił obszernie wzajemny stosunek zakresów pojęć: „wypadek przy pracy" i „wypadek w zatrudnieniu" wskazując, jakie świadczenia przysługują pracownikowi w razie wypadku w zatrudnieniu, w oparciu o przepisy ustawy z 23 I 1968 r. o zapotrzebowaniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Następne pytanie prof. Warkałły — jaki jest wzajemny stosunek odpowiedzialności sprawczej do odpowiedzialności ubezpieczeniowej, dało okazję do wykazania przez habilitanta ścisłej zależności między kształtowaniem się i zakresem odpowiedzialności cywilnej sprawczej a ubezpieczeniem. Zdaniem habilitanta powstanie odpowiedzialności opartej na zasadzie ryzyka mogło nastąpić głównie dlatego, że wprowadzono nowe rodzaje ubezpieczeń. Ubezpieczenie jest bowiem tą instytucją, którą judykatura zgodziła się milcząco użyć do konstrukcji odpowiedzialności o coraz szerszych podstawach. Dr Wąsiewicz wskazał też na to, że w niektórych dziedzinach wprowadza się nawet przymus ubezpieczeń, zwłaszcza tam gdzie wypadki zdarzają się nagminnie i ubezpieczeniem zainteresowane jest całe społeczeństwo dążące do zagwarantowania poszkodowanemu wypłacalności dłużnika. W zakresie odpowiedzialności cywilnej za wypadki samochodowe zauważyć zaś można nawet dążność do wprowadzenia powszechnego ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków powstałych z ruchu pojazdów samochodowych. Habilitant przedstawił główne założenia takiego ubezpieczenia wskazując na pewne analogie zachodzące w tym zakresie z ubezpieczeniami społecznymi w dziedzinie wypadków przy pracy.

Odpowiadając na pytanie prof, dra Z. K. Nowakowskiego dotyczące problemu zabezpieczenia ofiar wypadków samochodowych w innych krajach, w takich okolicznościach, gdy sprawca wypadku nie jest ubezpieczony lub nie jest znany, dr Wąsiewicz wskazał na luki w systemach obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych państw Europy zachodniej wynikające stąd, że systemy te nakładają obowiązek ubezpieczenia tylko w zakresie odpowiedzialności cywilnej. Następnie omówił instytucje uzupełniające te systemy ubezpieczeń — w szczególności zaś organizację i zadania funduszu gwarancyjnego, funduszu pomocy itp.

Prof. dr Z. Radwański zapytał habilitanta, jak kształtuje się de lege lata odpowiedzialność cywilna z tytułu szkód atomowych. Dr Wąsiewicz omówił rozwój historyczny tej odpowiedzialności przedstawiając też treść konwencji międzynarodowych w tym zakresie. Następnie wskazał na cechy szczególne szkód atomowych i omówił podstawowe założenia ustaw regulujących odpowiedzialność za szkody atomowe w innych krajach. Przedstawiając stan prawny w Polsce stwierdził, że podstawą tej odpowiedzialności u nas mogą być art. 435 i art. 415 k.c. Pierwszy z tych przepisów znajduje zastosowanie w razie wyrządzenia szkody przez przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą energii atomowej lub też innymi siłami

przyrody ale posługujące się „materiałami promieniującymi" lub też przez reaktor atomowy. Drugi w pozostałych wypadkach. Habilitant wskazał też na konieczność uregulowania tej problematyki za pomocą przepisów szczególnych.

W odpowiedzi na pytanie prof. Warkałły dotyczące ukształtowania odpowiedzialności cywilnej i repartycyjno-gwarancyjnej PZU za szkody powstałe w wyniku zderzenia dwóch pojazdów, przy założeniu, że nastąpiło to na skutek wyłącznej winy jednego z posiadaczy pojazdów, habilitant przedstawił zasady odpowiedzialności cywilnej sprawczej w razie zderzenia się pojazdów. Następnie przedstawił ten problem na płaszczyźnie ubezpieczeniowej poddając analizie § 20 Rozp. Rady Ministrów z dnia 24 IV 1968 r. w sprawie obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych, dotyczący zaliczania na poczet świadczenia przysługującego z tytułu ubezpieczenia O.C. świadczeń już wypłaconych tej samej osobie z tytułu tego samego zdarzenia na podstawie obowiązkowego ubezpieczenia N.W.

Po zakończeniu kolokwium odbyła się dyskusja nad wnioskami: w sprawie przyjęcia kolokwium habilitacyjnego oraz nadania drowi A. Wąsiewiczowi stopnia naukowego doktora habilitowanego. Głos w niej zabrali prof, dr W. Warkałło, prof, dr Z. K. Nowakowski, prof, dr W. Ludwiczak i prof, dr J. Górski stwierdzając zgodnie, że kolokwium wykazało głęboką wiedzę habilitanta, zaś jego dorobek naukowy świadczy o dużej dojrzałości naukowej. Rada Wydziału w dwu kolejnych tajnych głosowaniach powzięła jednomyślnie uchwały o przyjęciu kolokwium i o nadaniu drowi Andrzejowi Wąsiewiczowi stopnia naukowego doktora habilitowanego.

Bogdan Błażejczak

MARIAN ZIMMERMANN
1901 - 1969

W dniu 19 I 1969 r. zmarł w Poznaniu w 68 roku życia, a 45 pracy uniwersyteckiej, dr nauk prawnych Marian Zimmermann, profesor zwyczajny prawa administracyjnego, kierownik katedry tego przedmiotu na Wydziale Prawa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza[1].

Zamiłowany uczony i pedagog łączył w sobie znakomicie cechy profesora uniwersytetu. Przygotowanie do tego stanowiska miał bardzo staranne: zdobył gruntowne wykształcenie prawnicze, studiował filozofię i historię. Humanista o szerokich horyzontach, zawsze żądny wiedzy — „ciekawy życia" — udzielał tej pasji innym. Był głębokim znawcą i miłośnikiem literatury, muzyki i sztuki.

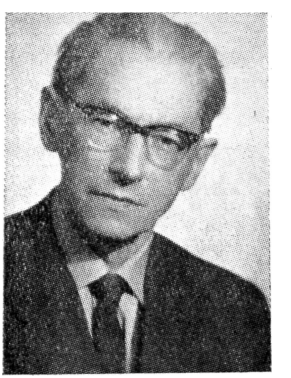

Już jako młody asystent Uniwersytetu Jana Kazimierza zwrócił na siebie uwagę studiami ogłoszonymi jeszcze przed doktoratem (jak zwłaszcza *Stosunek Najwyższego Trybunału Administracyjnego do orzeczeń karno-administracyjnych,* Lwów 1927). Doktoryzował się w 1927 r. na podstawie świetnej rozprawy z dziedziny postępowania karno-administracyjnego pt. *Art. 72 Konstytucji a dotychczasowe ustawodawstwo polskie* (Lwów 1930). Praca habilitacyjna *Wywłaszczenie* (Lwów 1933), poprzedzona studiami także za granicą (przede wszystkim w Tuluzie u słynnego Maurice Hauriou) wywołała szeroki oddźwięk w literaturze prawno-administracyjnej a nawet historycznej, ustalając

[1] Marian Michał Leon Zimmermann urodził się w Przemyślu dnia 19 IX 1901 r. jako syn Kazimierza, polonisty, profesora gimnazjum, i Jeremii z d. Szechowicz, także nauczycielki. Studia gimnazjalne odbywał kolejno w Rohatynie, Wiedniu i Samborze uzyskując w 1920 r. maturę z odznaczeniem. Studiował prawo na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w latach 1920 - 24. Po otrzymaniu magisterium został st. asystentem na tymże uniwersytecie

pozycję młodego, zaledwie trzydziestodwuletniego uczonego. Nastąpiło po niej szereg mniejszych rozpraw, jak np. *Uwagi o tzw. Szkole Lińskiej i jej metodach* (Przegląd Prawa i Administracji 1936), *Kontrola konstytucyjności ustaw a Konstytucja Kwietniowa* (Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, dalej RPEiS, 1936), *Kwestia promulgacji ustaw* (RPEiS 1937) oraz obszerna monografia *Polskie prawo wywłaszczeniowe* (Lwów 1939). Prace te otworzyły docentowi M. Zimmermannowi drogę do katedry uniwersyteckiej w Poznaniu, którą objął tuż przed wybuchem wojny jako profesor nadzwyczajny.

Pracy twórczej nie przerwał Profesor w ciężkich latach wojny i okupacji przygotowując studium *Konstytucyjne założenia ustroju administracyjnego państwa* oraz podstawową dla nauki prawa administracyjnego monografię *Pojęcie administracji publicznej a „swobodne uznanie"* (Poznań 1959).

Lata powojenne przyniosły wiele nowych prac, wśród nich przede wszystkim studia z dziedziny źródeł prawa *(Administracyjne akty prawne rad narodowych,* ZN UAM 1958 i monografia *Terenowe przepisy prawne na ziemiach polskich, cz. I. Prawo państw zaborczych,* Poznań 1963), teorii aktu administracyjnego i ogólnego postępowania administracyjnego *(La règle „Audi alteram partem" en droit public polonais* — skrót referatu na I. Międzynarodowy Kongres Prawa Porównawczego w Barcelonie 1956 — opublikowany w Revista del Instituto de Derecho Comparado, Barcelona 1957; *Z rozważań nad pojęciem postępowania jurysdykcyjnego i pojęciem strony w kodeksie postępowania administracyjnego,* w: *Księga pamiątkowa ku czci K. Stefki,* Wrocław, 1967; *Institutions fondamentales du code de procedure administrative polonaise* w: *Etudes sur le droit polonais actuel,* Paris - La Haye 1968), postępowania karno-admin. *(Zagadnienia kodyfikacji orzecznictwa karno-administracyjnego— wybór systemu,* Zagadnienia karno-admin. 1961; *Kolegia czy sądy,* 1962; *Orzecznictwo karno-administracyjne,* Studia Prawnicze INP PAN 1965). Na osobną wzmiankę zasługuje szereg prac podjętych w związku z kodyfikacją prawa wodnego, ogólnego postępowania administracyjnego i postępowania karno-administracyjnego (por. niżej !) oraz współautorstwo podręcznika prawa administracyjnego (dwa wydania — Warszawa 1952/3 i 1956), w którym Profesor opracował m. in. zagadnienia źródeł prawa oraz form działania administracji państwowej i postępowania administracyjnego.

Prace prof. M. Zimmermanna dalekie od jakiejkolwiek sztywności, schematu, zawierają ogromny ładunek myśli twórczej. W takich rozprawach, jak np. *Art. 12 Konstytucji a dotychczasowe ustawodawstwo polskie, Wywłaszczenie, Pojęcie administracji publicznej a „swobodne uznanie" czy Terenowe przepisy prawne...* przejawiają się w pełni cechy tej wielkiej umysłowości i niepospolitego talentu naukowego: szerokie i nader wnikliwe spojrzenie na instytucje prawne, umiejętne wiązanie ich z rzeczywistością społeczną danego okresu, wytyczanie nowych dróg. Głębokiej myśli towarzyszy wyjątkowa dyscyplina, panowanie nad ogromnym nieraz i zawikłanym materiałem, jasna konstrukcja, piękny styl wykładu. Recenzent *Wywłaszczenia* T. Bigo zwracał uwagę, że „dookoła wywłaszczenia powstała olbrzymia literatura, w której pleni się od [...] sztucznych i pełnych sprzeczności doktryn, które niezmiernie utrudniają badaczowi dotarcie do sedna zagadnienia.

i pełnił tę funkcję do marca 1939 r. Doktoryzował się w r. 1927, habilitował w 1933. W latach 1927 -1928 przebywał na studiach za granicą, głównie w Tuluzie (także Paryżu i Wiedniu). W dniu 10 III 1939 r. został mianowany profesorem nadzwyczajnym prawa administracyjnego a od 1 IV 1939 r. objął II katedrę tego przedmiotu na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego. W czasie wojny przebywał kolejno we Lwowie (1940 - 1941 st. laborant na uniwersytecie radzieckim, później — w czasie okupacji niemieckiej — pracował m. in. w polskiej Szkole Handlowej) i w Krakowie (od połowy 1944 r. jako adwokat). W czasie okupacji brał udział w tajnym nauczaniu średnim i uniwersyteckim. Po wyzwoleniu wrócił do Poznania wykładając równocześnie przez kilka miesięcy na Uniwersytecie Jagiellońskim. 5 IV 1946 r. został mianowany profesorem zwyczajnym. Był dziekanem Wydziału Prawno-Ekonomicznego (1947/1948) i Wydziału Prawa (1950/1951 i 1951/1952), prodziekanem Wydziału

Autor dzięki uzbrojeniu w doskonałe narzędzia naukowe pokonywa trudności znakomicie. I to jest jego duża zasługa, że potrafił w chaosie literatury wprowadzić ład i porządek [...] daje krytyczny przegląd różnych teorii, odsłaniając śmiało wszystkie ich błędy i fałsze, chociażby odwieczną tradycją uświęcone" (RPEiS 1934, s. 640). S. Rosmarin stwierdza, „że silnym pchnięciem posuwa ta praca rzecz na całkiem nowe tory" i, że jest „wyrwaniem się z martwej zatoki, w której kryła się nauka o wywłaszczeniu" (Przegląd Prawa i Administracji 1934, s. 70). Uderza go „przede wszystkim cecha, która już sama przez się dałaby trwałość dziełu. Pewną ręką wydobyte są w nim cechy i problemy zasadnicze; powiązana jest historyczna rzeczywistość z kształtującymi ją czynnikami; wreszcie odkryte są związki między tymi czynnikami przez wykazanie, jak elementy grupują się około przeciwstawnych poglądów na życie społeczne i porządek prawny. W chaos zjawisk wnosi [...] ta książka nową myśl i nowy porządek. Kładzie kres tym wszystkim naukom, które wpatrzone w przeszłość, nie widziały granicy między przeszłym a przyszłym: teraźniejszości [...] otwiera naszemu poznaniu wszystkie te nowe dziedziny nauki o wywłaszczeniu, które zbywano dotąd wzruszeniem ramion, albo od których odwracano się z niechęcią" (tamże, s. 75).

W rozprawie *Pojęcie administracji publicznej a „swobodne uznanie"* wykazał M. Zimmermann m. in., że „rozbieżność poglądów literatury na istotę administracji publicznej oraz rozbieżności między niektórymi teoriami a rzeczywistą sytuacją administracji publicznej" płynie stąd, że „teorie prawne dostosowane do urządzeń prawnych pewnej epoki mają często byt trwalszy niż instytucje, które stanowiły ich podstawę", i że dlatego w nauce różnych okresów „spotykamy często określenia i konstrukcje, które kiedyś [...] stanowiły adekwatne i pożyteczne ujęcie istniejącego stanu rzeczy, które jednak w zmienionych warunkach nie dadzą się uzasadnić i tracą swój sens" (Sprawozdania PTPN, III - IV kwartał 1956). Tak jest z teorią W. L< Jaworskiego opartą o teorię O. Bähra, która powstała na przełomie państwa policyjnego i państwa praworządnego. Nie da się ona utrzymać „w zastosowaniu do systemu państwa prawnego i jego prawa. W państwie prawnym administracja państwowa nie może działać w jakiejś sferze nie uregulowanej przez prawo, według swobodnej woli tak, jak jednostka — byle tylko bez naruszania ustaw" *(Pojęcie administracji publicznej a „swobodne uznanie",* s. 61).

„Terenowe przepisy prawne..." dały Profesorowi w istocie okazję do głębokiej i subtelnej analizy struktury i form działania państw zaborczych. Słusznie też pisał T. Bigo, że „pod skromnym tytułem [...] opublikował autor studium o drogach i bezdrożach rozwoju państwa prawnego w trzech monarchiach..." (RPEiS 1965, z. 1, s. 303).

Dzieła naukowe prof. Zimmermanna wywoływały zawsze żywą dyskusję, pobudzały do twórczych refleksji, zwłaszcza młode umysły w kilku już pokoleniach prawniczych. Jest On niewątpliwie jednym z najwybitniejszych i najbardziej zasłużonych twórców polskiej nauki prawa administracyjnego [2].

Praca twórcza Profesora łączyła się nierozerwalnie z szeroko pojętą dydaktyką uniwersytecką. Syn obojga utalentowanych nauczycieli przyniósł na świat nie tylko umiłowanie tego zawodu ale chyba i w równej mierze wyjątkową umiejętność przekazywania rezultatów swego trudu twórczego.

Interesujące Jego wykłady, ukazujące instytucje prawne na szerokim tle dziejowych przemian społecznych, gospodarczych i politycznych, zyskiwały mu zawsze liczne grono słuchaczy[3]. Był jednakże przede wszystkim mistrzem pracy kameral-

Prawno-Ekonomicznego (1948/1949) i Wydziału Prawa (1949/1950). Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (1938) i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1954).

Żonaty z Zofią z Fraczkiewiczów (zm. 1958) miał dwoje dzieci: Irenę (ur. 1935 r.) i Jana (ur. 1949 r.).

[2] Sądzę też, że działalność naukowa prof. M. Zimmermanna zasługiwałaby na omówienie w odrębnym studium.

[3] Wykłady te zostały częściowo utrwalone w dwutomowym skrypcie (2 wyd., Poznań 1949 i 1950) oraz we wspomnianym wyżej podręczniku zbiorowym.

nej: najlepiej czuł się w małych zespołach: na ćwiczeniach (piętnastoletnie prowadzenie ćwiczeń na Uniwersytecie Jana Kazimierza dało Mu wielkie doświadczenie dydaktyczne), konwersatoriach, seminariach i posiedzeniach katedry, odbywanych niejednokrotnie z udziałem kolegów z innych dyscyplin. Z jego seminarium wyższego, na którym hojną ręką rzucał swe myśli i nader umiejętnie korygował błędy, wyszło kilkunastu doktorów i szereg docentów. Zajmują oni dzisiaj niejednokrotnie katedry uniwersyteckie, także w innych dziedzinach (prawo pracy, prawo rolne), pełnią różne odpowiedzialne stanowiska w życiu państwowym i społecznym. Magistrów prawa i nauk ekonomiczno-politycznych, magistrów administracji i dyplomantów zawodowych studiów administracyjnych wychował setki, opiekując się troskliwie każdą chociażby najskromniejszą pracą, pielęgnując ciekawe myśli, pobudzając inicjatywę.

Wiele trudu wkładał Profesor w liczne recenzje, zwłaszcza prac, doktorskich i habilitacyjnych. Znane tutaj było Jego bardzo życzliwe podejście, staranność i cierpliwość.

Był profesor Zimmermann prawnikiem nader czułym na „głos społeczny". Akcentował tę postawę nie tylko w pracach naukowych. Dawał także temu wyraz na codzień w wykładach uniwersyteckich, w wielu wykładach publicznych, dyskusjach, w szeregu poważnych przedsięwzięć organizacyjnych.

Był jednym z założycieli i współpracowników czasopisma „Administracja i Samorząd na Ziemiach Odzyskanych", wydawanego w Poznaniu w pierwszych latach powojennych, a przeznaczonego dla budującej się na Ziemiach Zachodnich młodej polskiej administracji. Był współtwórcą i redaktorem pierwszego wydawnictwa poświęconego reformie rad narodowych. z r. 1958 *(Zagadnienia ustawy z dnia 25 1 1958 r. o radach narodowych, ZN* UAM, 1958), współorganizatorem i kierownikiem naukowym dwuletniego studium prawa dla pracowników rad narodowych (w Jankowicach k/Poznania), które odegrało poważną rolę w podnoszeniu kwalifikacji aparatu administracyjnego w województwie poznańskim. Znany jest Jego udział w organizowaniu nowych u nas studiów administracyjnych (zawodowych i magisterskich) i poważny wkład w ustalenie ich programów, „stylu pracy", metod prowadzenia prac dyplomowych i magisterskich. Nie mniej znane są liczne prace związane z kodyfikacją prawa wodnego (zwłaszcza *Zagadnienia prawne polskiej ustawy wodnej,* ZN UAM, 1957), sądownictwa administracyjnego (projekt ustawy opracowany w Komisji Kodyfikacyjnej wespół z prof. J. Litwinem), ogólnego postępowania administracyjnego (wspólnie z uczniami opublikował obszerne uwagi do projektu kodeksu postępowania administracyjnego (RPEiS 1959); współpracował także aktywnie z komisją opracowującą ten projekt) i postępowania karno-administracyjnego (uwagi do projektu prawa o orzecznictwie karno-administracyjnym, przygotowane także wespół z uczniami (RPEiS 1961); kilka innych publikacji wspomnianych juz wyżej; bardzo czynny udział w pracach komisji kodyfikacyjnej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych).

Pracami tymi wniósł Profesor poważny wkład w kształtowanie naszego życia prawnego i umocnienie praworządności.

Wielostronna owocna działalność prof. M. Zimmermanna spotykała się z dużym uznaniem. Powierzano Mu ważne stanowiska i funkcje społeczne (był m. in. kilkakrotnie dziekanem i prodziekanem Wydziału Prawnc-Ekonomicznego i Wydziału Prawa, członkiem Komitetu Nauk Prawnych PAN oraz długoletnim przewodniczącym Komisji Nauk Społecznych PTPN); oficjalnym wyrazem uznania były także odznaczenia państwowe (zwłaszcza Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski) i nagrody (kilkakrotne nagrody Ministra Szkolnictwa Wyższego, szczególnie za pracę organizacyjną na Wydziale, pracę dydaktyczno-wychowawcza oraz kształcenie młodej kadry naukowej).

Darzyli Go przyjaźnią i szacunkiem ludzie tej miary, co J. Czekanowski, K. Aj-

dukiewicz, Cz. Znamierowski. Wysoko cenili Jego wiedzę i charakter koledzy, współpracownicy, liczni uczniowie. Darzyła Go prawdziwym uczuciem młodzież akademicka i słuchacze studiów dla pracujących; listy i wyrazy serdecznej pamięci przekazywane często po wielu latach są tego najlepszym dowodem. Wielu ludzi zniewalało Jego umiłowanie człowieka, niesłychana życzliwość, skromność, wielka kultura i urok osobisty.

Nadzwyczaj troskliwy i ofiarny mąż i ojciec rodziny (przez wiele lat pielęgnował osobiście nieuleczalnie chorą żonę i wychowywał dzieci) darzył prawdziwie ojcowskim uczuciem także swych uczniów i ich rodziny, wspierał radą i pomocą w trudnych chwilach. Był w gronie Katedry niezwykłym zwierzchnikiem, który nie wydawał zarządzeń i poleceń, który spokojnym, cichym głosem sugerował. .. prosił... Znakomity przykład działania autorytetu w zespole ludzkim.

Nikt chyba — poza najbliższymi — nie wierzył, że ten zawsze opanowany, uśmiechnięty Człowiek jest już bardzo utrudzony życiem, a od kilku lat poważnie chory. Sam też nie chciał myśleć wśród rosnących obowiązków o słabnącym coraz bardziej zdrowiu. Pracował intensywnie do ostatnich chwil życia. Śmiertelna choroba oderwała Go od ostatniej recenzji w pełnym trudu dniu 16 stycznia.

Zbigniew Janowicz

JERZY TETZLAW
1921 - 1969

21 II 1969 r. zmarł w Poznaniu habilitant Katedry Ekonomiki Handlu Wewnętrznego WSE w Poznaniu doktor nauk ekonomicznych Jerzy Tetzlaw. Był On wybitnym naukowcem średniego pokolenia odznaczającym się żywymi zainteresowaniami ekonomicznymi i rzadko w tym stopniu spotykanymi uzdolnieniami do pracy badawczej.

Urodzony 12 IV 1921 r. w Poznaniu, odbył w latach 1938 - 1947, z przerwą wojenną, studia na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego oraz na tajnym Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. W 1946 r. uzyskał stopień magistra prawa na Uniwersytecie Warszawskim, a w 1947 r. stopień magistra nauk ekonomiczno-politycznych na Uniwersytecie Poznańskim. W latach 1946 - 1948 był asystentem przy Katedrze Geografii Gospodarczej Uniwersytetu Poznańskiego. W roku akademickim 1948/1949 został st. asystentem w Zakładzie Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Poznańskiego, pozostającym pod kierownictwem prof, dra E. Taylora. Równolegle ze swą pracą w charakterze asystenta uniwersyteckiego dr J. Tetzlaw pracował w bankowości. Niestety, nieoczekiwanie spotkał młodego, dobrze zapowiadającego się naukowca bolesny cios, który w decydującej mierze zaważył na Jego dalszych losach. Dr J. Tetzlaw zapadł na nieuleczalne całkowite porażenie obu kończyn dolnych. Pomimo tego ciosu, osłabiony fizycznie nie załamał się, lecz z podziwu godnym hartem ducha, przykuty do łóżka, pogłębiał systematycznie swoją wiedzę ekonomiczną i opracował interesujące Go zagadnienie rynku produktów rolnych. W 1956 r. podjął się opracowania problemów z zakresu długofalowego rozwoju ekonomicznego. Dr J. Tetzlaw związał się ściśle z Oddziałem Poznań-

skim Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, a przede wszystkim z Katedrą Ekonomiki Handlu Wewnętrznego WSE w Poznaniu. Owocem Jego wytężonej twórczości naukowej stały się liczne publikacje i prace nie publikowane, z których na szczególne podkreślenie zasługuje rozprawa doktorska pt.: „Możliwości eksportu mięsnego na tle rozwoju krajowego rynku mięsnego w latach 1950 - 1970". Uwieńczony pełnym sukcesem Jego przewód doktorski — promotorem był doc. dr Jerzy Dietl — należy ocenić nie tylko jako wybitne osiągnięcie badawcze, lecz także jako moralne zwycięstwo nad niedołężnością i cierpieniem.

Rzadko się zdarza, by znajdując się w tak ciężkich warunkach fizycznych zdobyć się na tak poważne osiągnięcia na polu naukowym. Na przestrzeni kilkunastu lat dr J. Tetzlaw ogłosił drukiem około 40 pozycji, z czego większość to artykuły naukowe. Zainteresowania Jego koncentrowały się przede wszystkim na ocenie stanu ekonomicznego i perspektyw m. Poznania i regionu wielkopolskiego w dziedzinie przemysłu, handlu i transportu. Drugim kierunkiem Jego analiz ekonomicznych był międzynarodowy handel rolniczy. Warto tu wskazać przede wszystkim na oceny dotyczące eksportu mięsnego. Ciekawe są zwłaszcza próby dr J. Tetzlawa określenia perspektyw polskiego eksportu mięsnego na tle procesów integracyjnych krajów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. W studiach z tego zakresu dostrzega się wysokie kwalifikacje i umiejętności wydobycia na jaw najróżniejszych współzależności ekonomicznych, które warunkują możliwości opłacalnego wywozu mięsa. W dorobku dr J. Tetzlawa zwracają też uwagę liczne recenzje dzieł współczesnych znanych ekonomistów amerykańskich. Dr Jerzy Tetzlaw dał się tu poznać jako umysł wybitnie krytyczny, umiejący analizować złożone zjawiska z dziedziny problematyki wzrostu gospodarczego.

Wśród publikacji naukowych dr Jerzego Tetzlawa na szczególne zainteresowanie zasługuje obszerne studium pt.: *Eksport mięsny,* wydane w 1967 r. przez PWRiL. Głównym celem poznawczym tego studium jest wskazanie na możliwości produkcji i eksportu mięsa w Polsce. Podstawą badań i uogólnień były materiały statystyczne resortu przemysłu mięsnego, FAO i GUS. W rozważaniach swoich wykorzystał On obfitą literaturę ogólną i branżową w ilości ponad 100 pozycji, w tym liczne obce. O rozległości problematyki poruszanej w tej pracy świadczy bogactwo zawartych w niej tematów. Dr J. Tetzlaw zarysowuje tendencje rozwojowe i perspektywy produkcji żywca i mięsa w Polsce, bada zapotrzebowanie na żywiec i przetwory mięsne oraz buduje prognozy eksportu mięsnego w przekroju strukturalnym i geograficznym. Trzeba wyrazić duże uznanie dla wysokiej umiejętności wybitnie problemowego i należycie pogłębionego ujmowania przedstawianych w pracy zagadnień, jak również dla jasności toku analizy i wnioskowania, dla zdolności niezmiernie celowego wyboru i grupowania wielkości statystycznych, które stanowią podstawę spostrzeżeń i wniosków. Niezwłocznie po zakończeniu wspomnianej książki, która stanowi uzupełnioną wersję nie opublikowanej pracy doktorskie], dr Jerzy Tetzlaw z godną podziwu wytrwałością kontynuował swe badania nad polskim importem i eksportem rolniczym. Badania te doprowadziły do skrystalizowania się zasadniczego trzonu kolejnej przygotowywanej pracy, którą dr J. Tetzlaw przewidywał jako habilitacyjną. Praca ta była już daleko zaawansowana i wszystko wskazywało na jej szybkie pomyślne zakończenie. Ze strony Katedry oferowano dr J. Tetzlawowi możliwości wystąpienia o stypendium habilitacyjne, które On jednakże odrzucił, uznając, iż nie powinien w swojej sytuacji z tego przywileju korzystać.

Sylwetka Zmarłego rysuje się nam jako wspaniały przykład człowieka wielkiego umysłu i charakteru. Odejście Jego na zawsze stanowi niewątpliwie poważną stratę dla nauki ekonomicznej w środowisku poznańskim. Cześć Jego pamięci.

Zbigniew Zakrzewski